

Gofrez, Na co liczysz?

Zwrotka 1

Scena jebie wchodzę świeżo pierdolony WunderBaum

Będę skurwysynem tu jak w octagonie (?)

Sypali mi w oczy piach, byłem pogubionym chłopcem

Życzyli mi żebym spadł jakoś kurwa jestem w locie

Jesteś kotem? możesz być, wtedy nazwij mnie satanistą

Jesteś wrogiem, lepiej idź będziecie prosić mnie o litość

A kiedy wchodzimy my to mała suko siedź cicho

A kiedy wchodzicie wy ludzie gwizdają, no przykro

[Zwrotka 1]

Lubie jak nakurwia mi bit

i kiedy oni chcą więcej

choź robię to dla siebie

i oddaje temu serce

czasz wykreowac przyszlosc

caly los ten biore w rece

wy nakurwiacie to samo na jednym patencie

na co liczysz? na co? noi na chuj komentujesz

Ile dzis zarobiles dziwko?

Jak ciezko pracujesz?

Ja moge lezec chujem cały dzien i tak zarobie

ale wstane i po twoje ty kurwo to jest nałogiem

I nie chce was pouczać ja sam byłem poucзany, ale płkanie nic nie da trzeba wziąć kurwa na bar

I chociaż nie raz jest ciężko to marzą się Audemary

To dlatego ciągle biegnę bolą nogi więc kiedyś kupie ferarri

KingStop nie moze ambicja wielka king kong

Realtalk Gofrez od teraz to kurwa Bigboss

ping pong gramy to odbije pilke dziwko

jak zaatakujesz mnie lub druzyne wiesz ze to bylo...

Ref.

Scena jebie wchodzę świeżo pierdolony WunderBaum

Będę skurwysynem tu jak w octagonie (?)

Sypali mi w oczy piach, byłem pogubionym chłopcem

Życzyli mi żebym spadł jakoś kurwa jestem w locie

Jesteś kotem? możesz być, wtedy nazwij mnie satanistą

Jesteś wrogiem, lepiej idź będziecie prosić mnie o litość

A kiedy wchodzimy my to mała suko siedź cicho

A kiedy wchodzicie wy ludzie gwizdają, no przykro

[Zwrotka 2]

...